

POSTANOWIENIE

26 czerwca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak

na posiedzeniu niejawnym 26 czerwca 2026 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku K.B. i T.B.

z udziałem Gminy S.

o zasiedzenie nieruchomości,

na skutek skargi kasacyjnej K.B. i T.B.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Koszalinie

z 16 czerwca 2025 r., VII Ca 114/25,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża kosztami postępowania kasacyjnego wnioskodawców, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania

sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wnioskodawcy T.B. i K.B. powołali się na sprzeczność zaskarżonego orzeczenia z dotychczasową linią orzeczniczą. Wskazali, że zgodnie z dominującym poglądem dopuszczalna jest sytuacja, w której użytkownik wieczysty jest równocześnie posiadaczem samoistnym nieruchomości sąsiedniej, nieobjętej prawem użytkownika wieczystego, podczas gdy w okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy błędnie przyjął, iż posiadanie właścicielskie części nieruchomości i jednoczesne posiadanie w zakresie użytkowania wieczystego drugiej części nieruchomości jest niemożliwe.

Odnosząc się do tak sformułowanego wniosku, trzeba w pierwszej kolejności zauważyć, że *de lege lata* sprzeczność zaskarżonego orzeczenia z określoną linią orzeczniczą nie stanowi samodzielnej przyczyny kasacyjnej (*arg. ex art. 398⁹ § 1 k.p.c.*); przyczynę taką stanowi natomiast oczywista zasadność skargi kasacyjnej, co nie jest równoznaczne. Pomijając ten element, należało przypomnieć, że jak przyjmuje się w utrwalonej judykaturze, oczywista zasadność skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, odnosić się do konkretnych, powołanych przez skarżącego przepisów prawa i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18).

Bliższa analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwalała uznać, aby skarga kasacyjna była – w przyjętym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

Z materiału sprawy nie wynikało w szczególności, aby Sąd Okręgowy wykluczył możliwość równoległego posiadania samoistnego i w zakresie użytkowania wieczystego sąsiadujących nieruchomości, względnie graniczących ze sobą fizycznych części tej samej działki. Uznał natomiast, odwołując się do dowodów osobowych, że w okolicznościach sprawy nie można było przyjąć, iżby poprzedni posiadacze traktowali sporny teren inaczej aniżeli działkę, którą pierwotnie posiadali na podstawie umowy dzierżawy, następnie umowy użytkowania wieczystego, a dopiero później prawa własności. Na tej podstawie Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że posiadanie spornej części nieruchomości – do chwili nabycia własności działki sąsiedniej, tj. do roku 1997 – nie wykraczało w zakresie *animus* poza posiadanie zależne w ramach dzierżawy, a następnie w zakresie użytkowania wieczystego, przez co nie miało właścicielskiego charakteru.

Wywody wniosku, z uwzględnieniem wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych stanowiących podłoże zaskarżonego postanowienia, nie stwarzały podstawy do uznania tego stanowiska za błędne, a tym bardziej błędne w stopniu elementarnym i widocznym już *prima vista* (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2024 r., I CSK 6326/22). Na ocenę tę nie rzutowało domniemanie samoistności posiadania (art. 339 k.c.), mając na względzie jego wzruszalny charakter.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2, art. 520 § 3, art. 98 § 1¹, art. 108 § 1, art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Paweł Grzegorzcyk

(K.G.)

[SOP]